

## Znowu dwa domy zagrożone przy ul. Ogrodowej 39 i Leszno 105

Przedstawiciele starostwa grodzkiego północno-warszawskiego i urzędu inspekcyjno-budowlanego Zarządu Miejskiego dokonali wczoraj szczegółowych oględzin dwóch zagrożonych domów: przy ul. Ogrodowej 39, t. z. domu Okrzei, znajdującego się w stanie załamania, oraz przy ul. Leszno 105, w którym w wyniku zniszczenia dachu, woda wlewa się do wnętrza. W obu przypadkach stwierdzono, że budynki te nie zagrażają bezpośrednio bezpieczeństwu publicznemu. Z tego względu uznano za możliwe pozostawienie w nich lokatorów, jednakże budynki te będą pod stałą obserwacją władz, które uprzedzą lokatorów o ewentualnym niebezpieczeństwie.

Pozatem wydano na miejscu zarządzenie rozbiórki szopy, wystawionej przy powyższych budynkach bez zgody urzędu inspekcyjno-budowlanego. Następnie stwierdzono, że 5-piętrowy dom przy ul. Leszno 105, wybudowany na dawnym śmietniku, bez za-

bezpieczenia filarów, był przed parą laty wzmocniany klamrami. Obecnie okazało się, że ponownie rysy. Uznano, że bezpośrednie niebezpieczeństwo domowi temu nie zagraża, jednakże postanowiono zarządzić szczegółowe zbadanie przyczyn nowych rys, poczem wydane będą stosowne zarządzenia.

Prócz tego właściciel tego domu będzie pociągnięty do odpowiedzialności karnej z art. 377 prawa budowlanego, gdyż dopuścił do takiego zaniedbania, że z pod balkonów odpadają tynki, co może spowodować nieszczęśliwe wypadki.

## Sprawa o „psi szmalec” znajduje się w sądzie

W jednym z Sądów Grodzkich w Warszawie rozegra się niebawem ciekawa sprawa przeciwko Konstantemu Stopeckiemu (Czerwikowska 119), producentowi t. zw. psiego szmalcu.

Przesąd o skuteczności tego leku na różne choroby, jak np. suchoty, zakorzeniony jest wśród ludności oddawna i rzekomy psi szmalec, który był właściwie oczyszczonym smalcem, sprzedawano dawniej na mieście w dość dużych ilościach. Czy był to lek skuteczny niewiadomo, w każdym razie nie był on szkodliwy.

Ponieważ zatrzymany Stopecki jest pracownikiem Magistratu, w dziale utylizacyjnym, zachodzi podejrzenie, że fabrykował on psi szmalec z psiej padliny. Znaleziono u niego półlitrowa butelka zawierająca obrzydliwy, żółto-zielony, cuchnący płyn. Samozwańczy „producent” ządał za półlitrową butelkę tego szmalcu do picia 6 zł. Butelkę opieczęlowano i sprawę skierowano do Sądu Grodzkiego. Stopeckiemu grozi kara do 6 miesięcy więzienia, tembardziej, że będzie on karany za to samo przestępstwo po raz drugi.

## Budowa 400 mieszkań najniższych kosztem 5.000.000 zł.

Program robót Tow. osiedli robotniczych na r. 1935 przewidywał rozpoczęcie budowy mieszkań na łączną sumę 5.000.000 zł. z tem, że jedynie część robót byłaby wykonana w r. b., a dokończenie budowy nastąpiłoby w roku przyszłym. Natomiast obecnie, w związku z rosnącym zapotrzebowaniem najtańszych mieszkań i koniecznością dania pracy jaknajwiększym rzeszom bezrobotnych, program ten został rozszerzony, a mianowicie postanowiono wykonać robót budowlanych już w r. b. za całą sumę 5.000.000 zł., co oznacza rozpoczęcie budowy miesz-

kań na sumę ostateczną znacznie większą.

W związku z rozszerzeniem programu T. O. R. przystąpiło ostatnio do budowy około 400 mieszkań najniższych w Warszawie, na terenach przylegających do wystawy budowlano-mieszkaniowej B. G. K. na Kole. W ten sposób rozpoczyna się realizacja zamierzonej przez B. G. K. rozbudowy wzorowego osiedla zapoczątkowanego przez domki wzniesione na wystawie. Budowane obecnie mieszkania najniższe będą stanowiły własność T. O. R. i będą wynajmowane osobom zarabiającym do 250 zł. miesięcznie za komornem nieprzekraczającym 20 zł. miesięcznie.

Poza powyższymi mieszkaniami T. O. R. finansuje na terenie Warszawy mieszkania dla robotników Państwowych Zakł. Lotniczych na Okęciu oraz drugą serię kolonii warszawskiej spółdzielni mieszkaniowej na Rakowie.

## R A D Z I O

Warszawa  
Czwartek, 22 sierpnia.

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Pobudka. 7.30 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 — Dziennik por. oraz Pogod. sport. — turystyczna. 8.25 Wskaz. praktycz. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiad. meteorolog. 12.05 Dzień. południowy. 12.15 Konc. solistów (pł.). 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Arje i pieśni hiszpańskie w wyk. Michèle Fleta (pł.). 13.15 Przeg. giełdowy. 13.25 Wiadom. o eksporcie. 13.30 „Świat bajek” — w wyk. Zespołu Niny Mańskiej. 16.00 Wesoła aud. dla dzieci p. t. „Grzybobranie”. J. Tota (ze Lwowa). 16.15 Pieśń ludowa dalekiego Wschodu — w wyk. Olgi Łady. 16.35 Krótki recital fort. H. Ottawowej. 16.50 Fragment z „Pamiętek Soplicy” H. Rzewuskiego (z Wilna). 17.00 Konc. „Dla letników i uzdrowisk”. 18.00 O książce Suchobolskiego „Kultura i osobowość” — odczyt. wygł. H. Łukrecz. 18.10 Wiersz Szymona Aleksandra Nawrockiego. 18.15 „Cala Polska śpiewa”. 18.30 „Dokąd jechać w święto?” 18.40 „Życie kult. i art. stolicy”. 18.45 Mozart: Symfonia D-dur Nr. 35 (Hafner Symphony). 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Konc. rekl. 19.30 Muzyka (pł.). 19.50 Pogod. aktualna. 20.00 „Kajki dla młodzieży wiejskiej”. 20.10 Konc. Ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota, z udziałem A. Wrońskiego (tenor). 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Recital skrzypcowy Bron. Gimpla. (ze Lwowa). 21.30 Suchowisko p. t. „Głupstwo, nie martwmy się” — Gerzabka i Kawczyński (z Poznania). 22.00 Wiad. sport. 22.10 Konc. Małej Ork. P. R. W przerwie o godz. 23.00 — 23.05. Wiadom. meteorolog. dla kom. lotn.

Piątek, dn. 23 sierpnia

## O zadrzewienie Olszyny Grochowskiej

Wobec przygotowań do prac przy wytyczeniu i uregulowaniu mających być przemianowanymi ul. Kanalewej i Zawistowskiej na 100-metrowej szerokości ulicy p. n. „Aleja Olszyny Grochowskiej”, zarząd Tow. przyjaciół Grochowa zwrócił się do wydziału ogrodniczego Zarządu Miejskiego, o zasadzenie przed 20 listopada r. b. po obydwóch stronach tej alei większej ilości drzewek — olch, które stanowiłyby dekorację tej arterji, wiodącej bezpośrednio do terenów dawnego pobojowiska „Olszyny Grochowskiej” — miejsca zapisanego nazwem tak sławnie w dziejach Polski.



## O tereny sportowe na Żoliborzu

Stow. Żoliborzan zwróciło się do wydziału ogrodniczego z prośbą o przekazanie południowej, niezadrzewionej części parku Żeromskiego z przeznaczeniem na publiczną ślizgawkę, administrowaną przez Stow., albowiem jest to teren najbardziej odpowiedni na ślizgawkę, której brak daje się odczuwać się w tej dzielnicy w okresie zimowym. Na terenie tym, byłby wystawiony budynek przeznaczony na szatnię i poczekalnię; w porze letniej budynek ten służyłby innym celom sportowym.

Stow. Żoliborzan nosi się również z zamiarem urządzenia na tym placu boiska sportowego, którego dotąd Żoliborz nie posiada, przeznaczonego dla państwowego gimnazjum żeńskiego, które ma być otwarte od nowego roku szkolnego.

**DZIAŁ LEKARSKI**  
Dr. med. K. Krajewski  
Weneryczne, płacowy  
Przyjmuje w swojej  
prywat. LEZNYCH 56 do 8

## Gdy tłok w pociągach Jak można uprzyjemnić podróż pasażerowi

Na marginesie ostatnich zarządzeń kolejowych

SIERPIEŃ	SLONCE
	wschód zachód
4—30	18—46
KSIĘŻYC	
wschód zachód	
22—18	15—8
Dł. dnia	Ubyło
14—16	2—29

CZWARTEK

Dziś św. Symforjana  
Jutro św. Filipa

## Pogoda słoneczna

Wczoraj w godzinach porannych na całym niemal obszarze Polski trwała pogoda słoneczna i ciepła. Temperatura o godz. 7-ej wynosiła od 9 st. do 16 st. we wschodnich dzielnicach i od 12 st. do 19 st. w zachodnich. W ułudach górskich było również pogodnie i stosunkowo ciepło (Morskie Oko 7 st., Hala Gasińska 10 st., Zakopane i Wrochota 10 st., Hala Chochołowska, Wisła 12 st., Sianki 13 st., Kryńca, Zwardon 14 st., Iwonicz 16 st., Truskawiec 17 st.). Nikłe opady z doby ubiegłej zanotowano głównie na północnym-wschodzie kraju.

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego: W całym kraju pogoda słoneczna i ciepła, przy słabych wiatrach miejscowych.

## W teatrach i kinach

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:  
Teatr Wielki: „Rose Marie”.  
Teatr Narodowy: „Stare wino”.  
Teatr Polski: „Ludzie w biegu”.  
Teatr Letni: „Sześciu w pieknie”.  
Teatr Kameralny: „Mysz kościelna”.

A teraz, na co warto pójść do kina?  
„Światowid” (Marszałkowska 111) — „Baboon”.  
„Stylowy” (Marszałkowska 112) — „Hanka”.  
„Apollo” (Marszałkowska 106) — „Bengali”.  
„Capitol” (Marszałkowska 125) — „Pat i Patachon jako jazzband”.  
„Europa” (Nowy Świat 63) — „Dziś wieczór u mnie”.

## Z miasta

**NIEDZIELNE KONCERTY**  
W najbliższą niedzielę, 25 b. m. od godz. 17 do 19, koncerty bezpłatne w następujących punktach miasta: w parku im. Paderewskiego, w parku im. Żeromskiego na Żoliborzu, na wybrzeżu Kościuszkowskim, na Woli (teren przyszłego parku), na Ochocie (skwer obok Instytutu radiowego), na Marymoncie (kobiety stadion sportowy).

**NOWY DYREKTOR WYDZIAŁU WYKONAWCZEGO**  
Na stanowisko dyrektora wydziału wykonawczego Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie powołany został pułkownik dyplomowany Marian Paweł Czerniewski, który od 1928 r. zajmował stanowisko zastępcy komendy O. K. VI we Lwowie.

## Wypadki i kradzieże

Dwoje dzieci pod motocyklem. Przy zbiegu ul. Karłowej i Leszno, motocykl przejechał dwoje dzieci: 6-l. Jadvigę Wołynkównę i 5-l. Jankę Frydman (oboje zam. Leszno 25). Dzieci przewieziono do ambulatorium, gdzie lekarz stwierdził potłuczenie rąk, nóg i twarzy.

Półkniecie igły. Marja Dąbrowska (Anin), przez nieostrożność półkniecia igły, Dąbrowska, po udzieleniu pomocy w ambulatorium Pogotowia, skierowano do szpitala św. Ducha.

Nie czepiać się tramwajów! Na rogu ul. Opaczewskiej i Grojeckiej, pod tramwaj linii „6”, w czasie czepiania się, wpadł 7-l. Edward Białkowski (Kaliska 14). Chłopiec doznał zwichnięcia prawej stopy. Nieszczęśliwego opatrzył lekarz i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala Dz. Jezus.

**B. G. K.**  
Min. Komunikacji przyznało zniżkę kolejową dla wycieczek, udających się ze wszystkich stacji P. K. P. do Warszawy celem zwiedzenia wystawy budowlano-mieszkaniowej Banku Gospodarstwa Krajowego na Kole. Zniżka przysługuje grupom poczynając od 15 osób przy przejeździe conajmniej 30 km. od Warszawy. Przy wycieczkach od 15 osób zniżka wynosi od 10 do 33 proc., a od 60 osób od 33 do 50 proc. zależnie od odległości.

**OTWARCIE CZYTELNI DLA BEZROBOTNYCH**  
Kolo przyjaciół Śródmieścia otworzyło z dniem 21 b. m. przy ul. Czerwikowskiej 199 czytelnice pism i herbaciarnie. Wstęp wolny dla wszystkich. Czytelnia i herbaciarnia, przeznaczone głównie dla bezrobotnych, czynne są od godz. 9 do 13 i od godz. 15 do 20.

**STOW. WŁAŚCICIELI PIEKARNI**  
W związku z likwidacją Związku cechów piekarskich R. P., uzyskano zatwierdzenie statutu nowej organizacji p. n. „Stowarzyszenie właścicieli piekarni R. P.”. W czwartek 22 b. m., odbędzie się zebranie organizacyjne członków — założycieli nowego Stow., na którym wybrany będzie tymczasowy zarząd Stow.

**MASOWA KONTROLA MASARNI**  
Starostwo północno-warszawskie opieczętowało za antysanitaryjny stan (brudne ściany i podłogi, wyboje w podłogach, personel w brudnych fartuchach lub bez etc.) masarnie przy ul. Gesiej 35-a, Górczewskiej 34, Prądzyńskiego 51, Wolskiej 105 i 179. Masarnie te będą mogły być otwarte dopiero po doprowadzeniu ich do należytego porządku.

sy wyższej. Niestety w Polsce nie ma tego zwyczaju. Jeżeli ktoś odważny zaryzykuje taki eksperyment, spotka się z twardym oparciem konduktora, że musi zapłacić karę lub też, w drodze wyjątkowej uprzejmości, dopłacić różnicę między ceną biletu klasy niższej i wyższej.

Pewnego razu byłem świadkiem następującego zajścia w pociągu pośpiesznym, wychodzącym z Warszawy, w godzinach popołudniowych do Pragi Czeskiej. W przedziale klasy I-ej zasiadł jakiś jegomość, który nie władał polskim językiem. Cudzoziemiec.

Gdy pociąg ruszył, wszedł konduktor z kontrolerem, by sprawdzić bilety. Okazało się, że ów cudzoziemiec, jadący do Czechowacji, posiada bilet klasy II-ej. Na zwrócenie uwagi przez kontrolera, że jedzie w klasie niewłaściwej, cudzoziemiec oświadczył, że w klasie II-ej nie ma miejsc i że chętnie przesiądzie się, jeżeli mu miejsce znajdzie. Wywiązał się dialog, za pośrednictwem tłumacza, w którym kontroler żądał opuszczenia przedziału klasy I-ej, groził napisaniem protokołu i sprowadzeniem policji, a cudzoziemiec z flegmą odpowiadał, że przejdzie do klasy II-ej, o ile mu znajdą miejsce.

Na tem dialog urwał się. Na najbliższej stacji (zdaje się Kolszki), na której zatrzymują się pociągi pośpieszne, spodziewano się, że do przedziału wkroczy policjant i będzie interwenjował. Tak się jednak nie stało. Cudzoziemiec jechał nadal spokojnie w przedziale klasy I-ej, za biletu klasy II-ej i przypuszczam, że w ten sposób wygodnie dojechał do samej granicy czeskiej. W każdym razie w Katowicach, gdy opuszczałem przedział klasy I-ej, nie nie wskazywało na to, żeby mój towarzysz podróży miał zamiar przenieść się do klasy II-ej.

Co do owego pasażera miałem pewne podejrzenie, iż jest to cudzoziemiec... z Nalewki. Okazało się, że domysły moje były, zdaje się, słuszne. „Cudzoziemiec”, który początkowo mówił

## Brat cadyka z Kozienic pod kołami pociągu

Otłoczek stał się wczoraj terenem strasznego wypadku, który zelektryzował olbrzymie tłumy zwolenników cadyka cudotwórcy z Kozienic.

Na stacji, pod manewrującym pociągiem, wpadł brat cudotwórcy z Kozienic cadyk Szuł Szapiro, zamieszkały w Warszawie przy ul. Pawiej 14.

Po dłuższych wysiłkach wydobyto

spod pociągu cadyka z obciętymi nogami. Karetka pogotowia prywatnego, po udzieleniu pierwszej pomocy ciężko rannego cadyka, nieprzytomnego wskutek upływu krwi przewieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu Dz. Jezus. Stan zdrowia rannego jest bardzo ciężki.

## Terror fryzjerów do pana Zysmana Lipy

Do Zysmana Lipy, właściciela zakładu fryzjerskiego przy ul. Przemysłowej 1, przyszło wczoraj sześciu terrorystów, którzy, grożąc pobiciem, zażądali ogolenia i ostrzyżenia. Przy wychodzeniu pobito dotkliwie brata i ojca Zysmana. Od strony ulicy wszyscy terrorysty wybili dwie szyby w zakładzie.

Lipa zawiadomił policję, z której dochodzenia okazało się, iż między terrorystami znajdowali się Stanisław Borkowski, właściciel zakładu fryzjerskiego przy ul. Fabrycznej 6, oraz Eugeniusz Ewaryst, pracownik zakładu fryzjerskiego Wacława Budzyńskiego przy ul. Czerwikowskiej 183.

Po ustaleniu tych okoliczności policja zatrzymała ich w areszcie, prowadząc dalsze dochodzenie.

## Kradzież na „brylant” koło Hal Mirowskich

Do Chany Błotnik (Nasielsk) poszedł w balach Mirowskich jakiś nieznaną osobnik, który łamaną polszczyzną, akcentem „rosyjskim”, zaprosił jej kupno „oryginalnych” carskich koleczyków z brylantem za 100 zł.

Po chwili rozmowy podszedł do nich nieznajomy, który wyraził gotowość kupna koleczyków, a ponieważ nie miał przy sobie pieniędzy, zaproponował Błotnikowej, aby nabyła koleczyki za

sumę 60 zł. Skuszona łatwym zarobkiem Błotnikowa dała 60 zł. i wraz z drugim mężczyzną udała się do jego mieszkania. Sprytniarz zginał jej po drodze. Błotnikowa wstąpiła do jednego ze sklepów jubilerskich, gdzie okazało się, że są bezwartościowe szkiełka.

W urzędzie śledczym okazano jej album z farmazonami, wśród których nie rozpoznała żadnego.

## Nieudany występ „na wujaszka” „Siostrzeniec” w więzieniu

Do Aleksandra Domańskiego (Furmańska 6), podbiegł wczoraj w nocy na Krakowskiej. Przedmieściu koło ul. Trębackiej jakiś młody osobnik, który zaczął go obalać i nazywać „wujaszkiem”. Zdziwiony Domański spostrzegł, iż nieznany osobnik sięga mu do kieszeni marynarki, w której znajdowały się pieniądze. Domański, zorientowawszy się z kim ma do czynienia, schwytał go za rękaw, osobnik jednak wyrwał się, pozostawiając rękaw Domańskiego.

Domański zawiadomił policjanta i po godzinie szukaniu uciekiniera zatrzymano go koło ogródka Hoovera. Ponieważ brakowało mu rękawa, policjant go zatrzymał i ustalił jego nazwisko: Antoni Włuka, zamieszkały przy ul. Miodowej 6. Ponieważ rękaw pasował do marynarki, Włukę przeprowadzono do aresztu XII komisariatu.

## Zbrodnicza napaść awanturniczych junaków

TORUN, 21. 8. We wsi Niemiekie Stowolno został ciężko pobity i pokłuty nożem w plecy, żóładek, szyję i głowę 20-letni Ermin Świerczyński, mieszkaniec tej wsi. Przewieziono go do szpitala w Świeciu, gdzie nie rokuje na-

dział wyzdrowienia. Jak ustaliło śledztwo, Świerczyński został pokłuty nożem przez trzech junaków z Obozu Pracy, położonego na przeciwnym brzegu Wisły w Dobrach Chelmińskich.